



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

20 czerwca 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Monika Koba

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 20 czerwca 2024 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej Banku spółki akcyjnej w W.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z 15 października 2021 r., V ACa 689/18,
w sprawie z powództwa A.W. i A.G.
przeciwko Bankowi spółce akcyjnej w W.
o zapłatę i ustalenie ewentualnie o ustalenie,

1) oddała skargę kasacyjną;

2) zasądza od pozwanej na rzecz powodów kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas po upływie tygodnia od doręczenia pozwanej odpisu niniejszego orzeczenia, tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

A.W.

Monika Koba

Dariusz Zawistowski

Marta Romańska

UZASADNIENIE

Powodowie A.W. i A.G. wniesli o ustalenie, że nieważna jest umowa nr [...] o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych [...] waloryzowany kursem CHF, którą 23 stycznia 2008 r. zawarli z Bankiem S.A. oraz o zasądzenie od Banku S.A. solidarnie na ich rzecz kwoty 98 728 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu, a ewentualnie o: (a) ustalenie, że między nimi a Bankiem S.A. nie istnieje stosunek zobowiązaniowy mający podstawę w umowie z 23 stycznia 2008 r. i aneksach do niej, z którego wynikałby obowiązek spłaty kwoty kredytu wyższej niż 712.000 zł; (b) ustalenie, że między nimi a Bankiem S.A. nie istnieje stosunek zobowiązaniowy mający podstawę w umowie z 23 stycznia 2008 r. i aneksach do niej, z którego wynikałoby roszczenie o wyliczenie raty kredytu w oparciu o kurs sprzedaży franka szwajcarskiego (CHF) obowiązujący w Banku S.A. albo w oparciu o jakikolwiek inny pozaumowny kurs CHF; (c) ustalenie, że Bank S.A. ma do nich roszczenie o zapłatę odsetek umownych liczonych od kwot faktycznie im wypłaconych, a nie od kwot waloryzowanych umownie kursem franka szwajcarskiego.

Pozwany Bank wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 31 lipca 2018 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, że A.G. udzielił pełnomocnictwa notarialnego A.W. m.in. do odpłatnego nabywania i zbywania praw majątkowych, do zaciągania kredytów, pożyczek, zawierania wszelkich umów cywilnoprawnych itp.

21 lutego 2005 r. powodowie zawarli z D. S.A. w W. umowę kredytu we franku szwajcarskim. Kredyt spłacili w 2007 r., gdy sprzedali mieszkanie zakupione za środki z tego kredytu. 13 czerwca 2006 r. A.W. zawarł umowę kredytu z S. S.A. w kwocie 79.173.41 zł waloryzowanego do CHF według kursu kupna waluty ustalonego przez bank. Kredyt został spłacony w 2007 r. W przypadku obu tych kredytów powiązanych z CHF powodowie otrzymali złotówki, w trakcie spłacania kredytów nie śledzili kursu CHF. Powodowie ocenili te produkty finansowe jako korzystane dla nich.

14 grudnia 2007 r. powodowie wystąpili do pozwanego z wnioskiem o kredyt w kwocie 712.000 zł na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym z udziałem

w prawie własności garażu wielostanowiskowego od spółki E. S.A. w G., z którą 4 grudnia 2007 r. zawarli przedwstępną umowę sprzedaży lokalu i wpłacili na poczet ceny kwotę 69.420,10 zł.

Pracownik banku wyjaśnił powodom, że warunki kredytu waloryzowanego są dobre, że jest to bezpieczny kredyt. W 2008 r. kredyty złotówkowe były wyżej (około 2 krotnie) oprocentowane niż kredyty waloryzowane do CHF. We wniosku kredytowym powodowie zapewnili, że przedstawiciel banku przedstawił im w pierwszej kolejności ofertę kredytu w złotych, lecz wybrali kredyt hipoteczny denominowany w walucie obcej mając pełną świadomość ryzyka związanego z tym produktem, a w szczególności tego, że niekorzystna zmiana kursu waluty spowoduje wzrost comiesięcznych rat spłaty kredytu oraz wzrost całego zadłużenia i że zostali poinformowani o ponoszeniu ryzyka zmiany stopy procentowej, mogącej prowadzić do zwiększenia rat kredytu oraz wartości całego zobowiązania oraz wzrostu kosztów kredytu.

Pozwany ocenił zdolność kredytową powodów na maksymalną kwotę 1.477.374,59 zł. Stosunek wnioskowanej kwoty kredytu (712.000 zł) do wartości nieruchomości wynosił 102,58%.

23 stycznia 2008 r. powodowie zawarli z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych [...] waloryzowany kursem CHF z przeznaczeniem na: finansowanie przedpłat na poczet budowy i zakupu od inwestora zastępczego lokalu mieszkalnego z prawem do wyłącznego korzystania z miejsca postojowego, (kwota 624.690,35 zł), refinansowanie nakładów poniesionych na zakup nieruchomości (kwota 69.410,20 zł), sfinansowanie opłat okołokredytowych (kwota 17.899.45 zł). Kwota kredytu wynosiła 712.000 zł, a wyrażona w walucie waloryzacji na koniec 14 grudnia 2007 r. według kursu kupna waluty z tabeli kursowej banku – informacyjnie 335.912,43 CHF. Kredyt miał być spłacony do 10 lutego 2038 r., w równych ratach kapitałowo-odsetkowych. Oprocentowanie kredytu było zmienne i w chwili zawierania umowy wynosiło w stosunku rocznym 3,78%, a w okresie ubezpieczenia pomostowego – 4,78%. Wysokość oprocentowania kredytu została ustalona jako stawka bazowa LIBOR 3M dla waluty, w której został udzielony kredyt, powiększona o stałą marżę banku w wysokości 1%. Prawnym zabezpieczeniem

kredytu było ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu na 36 miesięczny okres ubezpieczenia. Jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpiłaby całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlegało automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie mógł przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Prawnym zabezpieczeniem kredytu był przelew praw z tytułu umowy ubezpieczenia na życie, cesja wierzytelności z tytułu wniesionego wkładu budowlanego a na okres przejściowy do czasu ustanowienia zabezpieczenia hipotecznego także ubezpieczenie spłaty kredytu.

Integralną część umowy stanowił „Regulamin udzielenia kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach [...]”. Powodowie oświadczyli, że zapoznali się z tym dokumentem przed zawarciem umowy i uznają jego wiążący charakter. Oświadczyli też, że zostali dokładnie zapoznani z kryteriami zmiany stóp procentowych kredytów obowiązującymi w banku oraz zasadami modyfikacji oprocentowania kredytu i w pełni je akceptują, że zostali dokładnie zapoznani z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, w tym z zasadami dotyczącymi spłaty kredytu i w pełni je akceptują, są świadomi, że z kredytem waloryzowanym związane jest ryzyko kursowe, a jego konsekwencje wynikające z niekorzystnych wahań kursu złotego wobec walut obcych, mogą mieć wpływ na wzrost kosztów obsługi kredytu.

Kredyt został uruchomiony w transzach: 24 stycznia 2008 r. powodowi została wypłacona kwota 260.809,67 zł (równowartość 117.302,18 CHF), 31 marca 2008 r. kwota 173.500 zł (równowartość 79.285,29 CHF), 6 maja 2008 r. kwota 173.500 zł (równowartość 84.043,79 CHF), 15 lipca 2008 r. kwota 69.500 zł (równowartość 35.441,10 CHF) i 11 marca 2009 r. kwota 34.690,35 zł (równowartość 11.435,75 CHF). 11 grudnia 2009 r. powodowie kupili lokal za środki z kredytu.

Harmonogram spłat kredytu sporządzany był w CHF. Raty kapitałowo-odsetkowe spłacane były w złotych po uprzednim ich przeliczeniu według kursu sprzedaży CHF z tabeli kursowej banku obowiązującego na dzień spłaty z godziny 14.50. Na początku okresu spłaty kwota raty kredytu wynosiła około 3.000 zł. Pod koniec spłat dokonywanych przez powodów (2015 r.) około 4.000 zł.

Pozwany ustala tabele kursowe dla kredytów waloryzowanych walutą obcą każdego dnia przed otwarciem oddziałów banku na podstawie średnich notowań z rynku międzybankowego prezentowanych w serwisach internetowych Reuters i Bloomberg oraz po dodaniu do średnich kursów ustalonego przez zarząd banku *spreadu* walutowego. Dokonując transakcji walutowych z klientami, bank dokonuje równoległych transakcji na rynku międzybankowym.

W okresie spłaty wysokość oprocentowania kredytu ulegała początkowo zwiększeniu od 4,78 % do 4,93% (do 10 listopada 2008 r.), a następnie zmniejszeniu. Od 11 sierpnia 2015 r. do 24 czerwca 2016 r. oprocentowanie wynosiło 0,26%.

Od 1 lipca 2009 r. bank umożliwił kredytobiorcom spłatę kredytu w walucie waloryzacji poprzez zawarcie aneksu do umowy. 11 grudnia 2014 r. powodowie złożyli do banku wnioski o czasowe zawieszenie spłaty rat kredytu na okres 6 miesięcy z uwagi na pogorszenie się ich sytuacji majątkowej i wzrost kursu franka szwajcarskiego. 22 grudnia 2014 r. strony zawarły aneks do umowy kredytu, na podstawie którego powodom udzielono odroczenia w spłacie 6 rat kapitału. 7 grudnia 2015 r. strony, na wniosek powodów, zawarły kolejny aneks dotyczący odroczenia spłat rat.

W okresie od 24 stycznia 2008 r. do 4 lipca 2016 r. powodowie ponieśli koszty prowizji za ubezpieczenie kredytu - 1.424 zł, składki ubezpieczeniowe (na życie) - 26.476,96 zł, składki ubezpieczenia nieruchomości - 641,34 zł, składki ubezpieczenia niskiego wkładu własnego - 13.838 zł. Powodowie od 2015 r. informowali pozwanego o pogorszeniu się ich sytuacji finansowej. W piśmie z 18 kwietnia 2016 r. wniesli o zawarcie ugody zarzucając, że umowa jest nieważna.

Powodowie spłacali razem kredyt do około grudnia 2015 r. Pismem z 12 maja 2016 r. pozwany wypowiedział powodom umowę kredytu z uwagi na niespłacanie zobowiązań. Stwierdził, że na dzień 12 maja 2016 r. kwota ich zaległości wynosi 269.987,12 CHF, w tym kapitał 269.738,35 CHF, odsetki 248,77 CHF.

Zdaniem Sądu Okręgowego zaproponowane powodom warunki umowne były ściśle zdeteterminowane ich potrzebami, a postanowienia zawarte w § 1 ust. 3 umowy były indywidualnie uzgodnione z powodami, którzy wybrali walutę waloryzacji. Powodowie byli świadomi ponoszenia obu rodzajów ryzyka związanego z wybranym

produktem kredytowym, a wcześniej korzystali z innych kredytów powiązanych z walutą CHF. Klauzule zawarte w umowie kredytowej nie są abuzywne, brak jest podstaw do wyeliminowania mechanizmu waloryzacji z umowy. Powodowie spłacali kredyt przez 7 lat przy zastosowaniu określonego sposobu przeliczeń. Nawet jeżeli był on niejasny według treści postanowień umownych, to z chwilą dokonania spłaty został skonkretyzowany. Wobec zasadnego wypowiedzenia powodom umowy nie są oni zobowiązani do płacenia rat w przyszłości. Rozkład wzajemnych obowiązków stron zastrzeżony w umowie jest typowy dla umowy kredytowej i odpowiada wprost jej definicji z art. 69 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. - Prawo bankowe (Dz.U. z 2023 r., poz. 2488, dalej – pr. bank.). Umowa nie narusza innych przepisów, w tym art. 358 § 1 k.c. Ustalenie wysokości kwoty kredytu i kwoty rat, które powodowie mieli spłacać nie było pozostawione arbitralnej decyzji banku, gdyż ten ustalał tabele kursowe w nawiązaniu do parametrów rynkowych. O nieważności umowy nie świadczy też regulacja dotycząca oprocentowania, gdyż w umowie została określona wysokość oprocentowania kredytu i warunki jej zmiany. Na powodów nie zostało przerzucone całe ryzyko zmienności stopy procentowej i ryzyko walutowe. Oprocentowanie kredytu czasami malało i od 16 sierpnia 2015 r. do 13 czerwca 2016 r. wynosiło 0,26%. Wraz ze spadkiem kursu CHF bank otrzymywał niższą spłatę raty.

W § 1 ust. 3a, § 7 ust. 1, § 11 ust. 5 umowy bank przyznał sobie prawo do przeliczenia zobowiązania powodów po kursie określonym w jego tabeli kursowej i do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF przez wyznaczanie w tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości *spreadu* walutowego, stanowiącego różnicę pomiędzy kursem sprzedaży a kursem zakupu waluty obcej. Z tych postanowień wynika uprawnienie do określania wysokości kursu sprzedaży i kupna CHF bez jakichkolwiek wytycznych, ram czy ograniczeń, lecz nie dotyczą one głównych świadczeń stron umowy. Powodowie już przed wejściem w życie ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy Prawo bankowe (Dz.U. 2011, Nr 165, poz. 984, dalej - ustawa antyspredowa) mieli możliwość spłacania kredytu frankami szwajcarskimi, a od dnia jej wejścia w życie mogli domagać się zawarcia takiego aneksu bez konieczności ponoszenia jakichkolwiek kosztów.

W ocenie Sądu Okręgowego postanowienia wzorca umowy nie naruszały

rażąco interesu powodów jako konsumentów w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Tabela kursowa banku obowiązuje go nie tylko na potrzeby waloryzacji kredytów indeksowanych w walucie obcej, lecz także w zakresie pozostałych czynności bankowych zależnych od kursu walutowego czy związanych z obrotem walutą. Tym samym bank zmuszony jest do dostosowania się do czynników umożliwiających konkurencję na tym obszarze w stosunku do pozostałych podmiotów rynku finansowego i stosowane przezeń kursy waluty odzwierciedlają realne tendencje rynkowe.

Zdaniem Sądu Okręgowego powodowie nie udowodnili, by zwrócili pozwanemu kwotę faktycznie im wypłaconą, to jest kwotę 712.000 zł. Nawet zatem przy przyjęciu, że umowa zwarta przez strony jest nieważna, pozwany może domagać się od powodów co najmniej zwrotu wypłaconej kwoty.

Odnosząc się do żądań dotyczących składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego (kwota 13.838 zł i § 3 ust. 3 umowy kredytu), Sąd Okręgowy stwierdził, że postanowienia dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu własnego nie są klauzulą niedozwoloną. Powodowie zdecydowali się na podpisanie umowy, w której jednoznacznie została określona wysokość pierwszej składki oraz wskazano, w jakich sytuacjach dojdzie do konieczności przedłużenia tego ubezpieczenia. Po pobraniu pierwszej składki przez bank, powodowie mając już świadomość ekonomicznej dolegliwości regulacji, godzili się na nią i nie zwracali się o inne zabezpieczenie wiarytelności kredytowej banku. Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego jest formą dodatkowego zabezpieczenia w sytuacji, gdy bank umożliwia kredytobiorcy nabycie nieruchomości dzięki sfinansowaniu jej zakupu kredytem hipotecznym, chociaż ten nie jest w stanie wnieść wymaganego wkładu własnego, co zwiększa ryzyko związane ze spłatą kredytu. W razie spadku wartości rynkowej nieruchomości i konieczności dochodzenia przez bank niespłaconej części kredytu z odsetkami w drodze egzekucji komorniczej, istnieje wówczas realna obawa, że bank nie odzyskałby całej należnej mu wiarytelności. Gdyby nie ubezpieczenie niskiego wkładu własnego, to kredytobiorca nie mógłby w ogóle otrzymać kredytu hipotecznego i zrealizować swoich planów. Co do zasady nie jest zatem wykluczone ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

Powodowie – chcąc zminimalizować konieczność angażowania własnych środków w nabycie nieruchomości – wybrali rozwiązanie zapewniające im przejściową ochronę ubezpieczeniową spłaty kwoty odpowiadającej standardowemu wkładowi własnemu, złożyli stosowne oświadczenie i upoważnili bank do pobrania składki. W konsekwencji powstała sytuacja, w której osoba trzecia zapewniła im ochronę ubezpieczeniową, zaś koszty tej ochrony ponosili nie angażujący środków kredytobiorcy. Z możliwości ustanowienia dodatkowego zabezpieczenia rzeczowego powodowie nie skorzystali. W ocenie Sądu Okręgowego postanowienie o ubezpieczeniu niskiego wkładu własnego stanowiło właściwy i w chwili zawierania umowy pożądaný przez powodów równoważnik zwiększonego ryzyka banku, jak i poniesionych przez nich kosztów. W umowie wysokość składki została jednoznacznie określona na kwotę 5.485,18 zł i powodowie upoważnili bank do jej pobrania. Powodowie nie wykazali, że w dalszym okresie obowiązywania umowy spłacili wymagany wkład własny, a w konsekwencji, że nie było podstaw do pobrania dalszej składki.

Wyrokiem z 15 października 2021 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie zmienił zaskarżony apelacją powodów wyrok Sądu Okręgowego i ustalił, że umowa o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych [...] waloryzowany kursem CHE z 23 stycznia 2008 r. zawarta przez strony jest nieważna i zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwoty po 49.364 zł, zastrzegając, że spełnienie tego świadczenia jest uzależnione od jednoczesnej zapłaty przez powodów na rzecz pozwanego kwoty 712.000 zł tytułem zwrotu świadczenia wzajemnego lub zabezpieczenia roszczenia o zwrot tej kwoty;

Sąd Apelacyjny uznał ustalenia Sądu Okręgowego za własne, za wyjątkiem tego, że pozwany wystarczająco poinformował powodów o ryzyku walutowym związanym z waloryzacją kredytu udzielonego w złotych oraz o możliwych wahaniach kursu CHF. Powodowie nie byli zatem świadomi ryzyka walutowego, jakie wiązało się z zawarciem umowy ocenianej w sprawie.

Sąd Apelacyjny zaakceptował stanowisko Sądu Okręgowego, że zawarta przez strony umowa spełnia przesłanki z art. 69 pr. bank. oraz nie narusza zasad walutowości i nominalizmu. Uznał jednak postanowienia tej umowy za abuzywne (art.

385¹ § 1 k.c.) i z tej przyczyny niewiążące powodów jako konsumentów, co prowadzi do nieważności umowy kredytu. Abuzywność tych postanowień wynika z przerzucenia na powodów niczym nieograniczonego ryzyka wahań kursowych ale także z upoważnienia pozwanego do dokonywania przeliczeń świadczeń spełnieniach na podstawie umowy na podstawie kursu kupna waluty CHF z tabeli kursowej, którą sam ustali. Postanowienia te nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami, lecz zostały przejęte ze stosowanego przez pozwanego wzorca umownego, są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes powodów. Te postanowienia umowne dotyczą głównych świadczeń stron.

Oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Dla sformułowania powyższej oceny nie ma znaczenia, czy po zawarciu umowy kurs stosowany przez pozwanego był rynkowy. Nawet gdyby kurs ten był rynkowy, to istniałaby podstawa do przyjęcia, że klauzule przeliczeniowe są abuzywne, potencjalnie dawały bowiem bankowi możliwość dowolnego kształtowania kursu i jednostronnego decydowania o wysokości rat spłat obciążających powodów, co samo przez się rażąco narusza ich interesy.

Do zawartej przez strony umowy nie można zastosować art. 358 § 2 k.c. i dokonać przeliczenia świadczeń stron z odwołaniem się do średniego kursu CHF ogłaszanego przez NBP. Przepis ten został wprowadzony do systemu 24 stycznia 2009 r., zatem nie może dotyczyć umowy zawartej wcześniej i sanować postanowień abuzywnych bezskutecznych od samego początku. Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy kredytu złotowego waloryzowanego kursem CHF nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Powodowie nie udzielili zgody na obowiązywanie niedozwolonych postanowień umownych, a zatem nie przywrócili im skuteczności z mocą wsteczną.

Powodowie mają interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu,

gdyż tylko taki wyrok jest w stanie trwale i zupełnie usunąć stan niepewności prawnej pomiędzy stronami w związku z tą umową. Powodom przysługuje też roszczenie o zwrot wszystkich świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu nieważnej umowy, nie tylko odsetek, prowizji i ewentualnych świadczeń pieniężnych z tytułu ubezpieczenia kredytu, ale także tej części kapitału, którą świadczyli do tej pory bankowi. Jednocześnie pozwany może wezwać powodów do zapłaty pełnej kwoty wypłaconego im kapitału niezależnie od tego, jaka jego część jest już powrotnie w posiadaniu banku. Wobec podniesienia przez pozwanego zarzutu zatrzymania, z odwołaniem się do uchwały Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r., III CZP 11/20 i uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21) Sąd Apelacyjny, w oparciu o art. 496 k.c. zastrzegł, iż spełnienie świadczenia przez pozwanego jest uzależnione od jednoczesnej zapłaty przez powodów kwoty 712.000 zł, tytułem zwrotu świadczenia wzajemnego spełnionego przez pozwanego na podstawie umowy o kredyt lub zabezpieczenia roszczenia o zwrot tej kwoty

Skoro powodowie złożyli oświadczenia o odmowie potwierdzenia niedozwolonych klauzul dopiero 9 września 2021 r., to dopiero z tą datą ich roszczenie stało się wymagalne. Pozwany podniósł zarzut zatrzymania już 20 sierpnia 2020 r. Nie popadał zatem w opóźnienie ze spełnieniem świadczenia.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 15 października 2021 r., skierowanej przeciwko rozstrzygnięciu uwzględniającemu żądanie pozwu, pozwany zarzucił, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem prawa procesowego (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), tj.: - art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. przez orzeczenie niezgodnie z żądaniem pozwu, gdyż powodowie dochodzili „nadpłaty na rzecz kredytu w łącznej wysokości 84.890,00 zł” za okres od 10 marca 2008 r. do 10 lutego 2016 r. a nie zwrotu świadczenia spełnionego jako nienależne w związku z nieważnością umowy; - art. 316 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, że interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie istniejący w dacie wytoczenia powództwa, nie podlega ocenie na datę wyrokowania, gdy między stronami zawisł spór o zapłatę w sprawie z powództwa banku przeciwko powodowi, w której to sprawie pozwany dochodzi zapłaty długu ciążącego na powodach w związku z zaprzestaniem spłaty kredytu,

Pozwany zarzucał także, że zaskarżone orzeczenie wydane zostało z naruszeniem prawa materialnego (art. 398 ³§ 1 pkt 1 k.p.c.), tj.: - art. 189 k.p.c. przez przyjęcie, że po wypowiedzeniu przez bank umowy, samo powoływanie się powodów na to, że wyrok ustalający mógłby posłużyć powodom do wykreślenia hipoteki, stanowi interesie prawnym powodów w wytoczeniu powództwa o ustalenie; - art. 69 ust. 3 w związku z art. 75b pr. bank. w związku z art. 1 i art. 4 ustawy antyspreadowej przez przyjęcie, że po jej wejściu w życie nie jest możliwe utrzymanie i dalsze wykonywanie umowy; - art. 385¹ § 1 i art. 385 § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.U. L 95 z 21.4.1993; dalej – dyrektywa 93/13/EWG) przez przyjęcie, że ich zastosowanie uzasadnia uznanie umowy kredytu za nieważną, podczas gdy przepisy te nie przewidują skutku w postaci upadku całej umowy; - art. 385¹ § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG w zw. z art. 358 § 2 k.c. oraz w związku z art. 69 ust. 3 w związku z art. 75b pr. bank. w związku z art. 1 i art. 4 ustawy antyspreadowej oraz art. 358 § 2 k.c. przez przyjęcie, że uznanie za niedozwolone postanowień umowy kredytu waloryzowanego kursem CHF odsyłających do tabeli kursowej banku skutkuje a *limine* niemożliwością utrzymania całej umowy, bez konieczności uprzedniego zbadania, czy umowa kredytu po wyłączeniu stosowania nieuczciwych postanowień umownych może obowiązywać w świetle krajowego porządku prawnego; - art. 385¹ § 1 k.c. przez przyjęcie, że o spełnieniu przesłanki sprzeczności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami świadczy niedopełnienie przez przedsiębiorcę obowiązków informacyjnych, których zakres wyznaczany jest *ex post* w stosunku do momentu zawarcia umowy kredytu i przez pryzmat okoliczności faktycznych oraz z uwzględnieniem dorobku orzecznictwa znanych dopiero w chwili orzekania, jak również bez konieczności ustalenia możliwości poznawczych konsumenta w okolicznościach konkretnej sprawy; - art. 111 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 1 w zw. z art. 5 ust. 2 pkt 7 pr. bank. przez pominięcie wynikającego z nich obowiązku banków dokonywania transakcji odwołujących się do waluty obcej wyłącznie w oparciu o kursy publikowane we własnych tabelach kursowych i nieuwzględnienie, iż treść umowy odnosząca się do dokonywania przeliczeń w oparciu o kurs z tabeli kursowej pozwanego stanowi odwzorowanie przepisów art. 111 ust. 1 pkt 4 w zw. z art. 5 ust.

2 pkt 7 pr. bank. i nie podlega ocenie na podstawie z art. 385¹ i n. k.c.

Pozwany wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Powodowie wnieśli o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

O granicach podmiotowych i przedmiotowych sprawy poddanej ocenie sądu w postępowaniu cywilnym decyduje autonomicznie powód, a wyrazem jego decyzji jest sformułowanie żądania pozwu i przytoczenie okoliczności faktycznych, które to żądanie mają usprawiedliwiać (art. 187 § 1 pkt 1 i 3 k.p.c.). W jedynym pozwie powód może żądać udzielenia mu ochrony w różnych formach (ukształtowanie prawa, ustalenie prawa lub stosunku prawnego, zasądzenie świadczenia), a także dochodzić kilku roszczeń przeciwko temu samemu pozwanemu pod warunkami określonymi w art. 191 k.p.c., jak i rozdrobnić jedno materialnoprawne roszczenie i dochodzić go częściami, w osobno prowadzonych sprawach. Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 28 sierpnia 2019 r., IV CSK 255/18, sytuacja, w której powód jednym pozwem dochodzi kilku roszczeń w stosunku do tego samego pozwanego (art. 191 k.p.c.) ma miejsce nie tylko wtedy, gdy powód formułuje odmienne żądania opierając każde na innych okolicznościach faktycznych oraz gdy formułuje odmienne żądania opierając je na tych samych okolicznościach faktycznych, lecz również wtedy, gdy powód formułuje jedno żądanie, opierając je na różnych zespołach okoliczności faktycznych, których odmiennność pociąga za sobą powstanie dwóch lub większej liczby roszczeń procesowych. W każdej z tych sytuacji zachodzi wielość roszczeń w jednym procesie (kumulacja przedmiotowa roszczeń), różniących się od siebie treścią żądań, uzasadniającymi je zespołami okoliczności faktycznych, względnie oboma tymi elementami jednocześnie.

Od powoda kumulującego roszczenia wymaga się, by szczegółowo określił treść zgłoszonych żądań i okoliczności faktyczne, którymi je uzasadnia oraz wzajemną między nimi relację. Żądanie z przywołaną w celu jego uzasadnienia podstawą faktyczną wyznacza granice przedmiotu procesu (treść roszczenia procesowego), a zarazem dopuszczalne ramy rozpoznania i rozstrzygnięcia sądu (art. 321 § 1 k.p.c.).

Powodowie skumulowali roszczenia z zachowaniem powyższych zasad. Dochodzili bowiem ustalenia nieważności umowy oraz zasądzenia kwoty 98.728 zł w pierwszej kolejności jako świadczenia nienależnego z uwagi na nieważność umowy kredytu w całości, a ewentualnie jako świadczenia nadpłaconego, wyliczonego z pominięciem abuzywnych postanowień umownych. Twierdzenie powodów, że umowa zawierająca abuzywne postanowienia jest nieważna, w razie jego podzielenia przez Sądy *meriti*, wiązało się w relacjach między stronami z dalej idącymi konsekwencjami, niezależnie od tego, że kwota, o której zasądzenie wniesli powodowie nie odpowiadała sumie wszystkich wpłat dokonanych przez nich na rzecz pozwanego w wykonaniu umowy kredytowej. Ze względu na skutki, jakie są właściwie nieważności umowy, Sądy *meriti* musiały się zająć zweryfikowaniem prowadzących do niej przesłanek nie tylko z uwagi na kolejność, w jakiej powodowie zgłosili żądania, lecz i materialnoprawną relację, w jakiej ich przesłanki pozostawały względem siebie. Nie naruszyły przy tym art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w zw. z art. 187 § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., a przebieg postępowania w sprawie, w tym w szczególności podniesienie przez pozwanego zarzutu zatrzymania w piśmie z 14 września 2021 r., dowodzi, że pozwany miał rozeznanie w tym, jakie roszczenia zgłosili powodowie i w jakiej kolejności mają być one rozpoznane.

„Interes prawny”, będący przesłanką skutecznego wystąpienia z żądaniem ustalenia prawa lub stosunku prawnego istnieje wówczas, jeżeli sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego zapewni powodowi ochronę jego prawnie chronionych interesów, czyli definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. Powód ma interes prawny w żądaniu ustalenia, jeżeli powództwo o ustalenie istnienia prawa jest jedynym możliwym środkiem jego ochrony, jeżeli powód może uczynić zadość potrzebie ochrony swej sfery prawnej przez samo ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa (wyrok Sądu Najwyższego z 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 101). Zarazem jednak wyjaśniono też w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, że interes prawny nie istnieje, gdy już jest możliwe wytoczenie powództwa o świadczenie, chyba że ze spornego stosunku prawnego wynikają jeszcze dalsze skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne

(wyrok Sądu Najwyższego z 30 października 1990 r., I CR 649/90). Mimo istnienia prawa do zażądania spełnienia świadczenia (wytoczenia powództwa o świadczenie) lub skorzystania z innego środka ochrony prawnej (np. powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego) interes prawny w zgłoszeniu ustalenia prawa lub stosunku prawnego istnieje także wtedy, gdy wyrok uwzględniający żądanie świadczenia nie zapewnia pełnej ochrony prawnej dłużnikowi (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2015 r., III CSK 226/14). Jeżeli zatem spór o świadczenie nie może rozstrzygać o wszystkich uprawnieniach istotnych z perspektywy ochrony sfery prawnej powoda (wyrok nie będzie wyczerpywał wszystkich płaszczyzn istniejącego sporu objętego stosunkiem prawnym, którego dotyczy żądanie ustalenia), to przyjąć należy, że powód ma interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. w zgłoszeniu żądania ustalenia.

W relacjach między stronami Sąd Apelacyjny trafnie przyjął, że powodowie mieli interes prawny w zgłoszeniu żądania ustalającego ważność umowy kredytu z 23 stycznia 2008 r. Umowa ta zmierzała do związania stron długoterminowym stosunkiem prawnym. Strony świadczyły wzajemnie w jej wykonaniu, a status świadczeń spełnionych przez nie do czasu zamknięcia rozprawy i możliwych do zażądania w przyszłości był zdeterminowany oceną ważności ich podstawy. Ustalające orzeczenie Sądu Apelacyjnego znosi wątpliwości stron co do skuteczności umowy i zapobiega dalszemu sporowi o wynikające z niej roszczenia.

Podstawa faktyczna rozstrzygnięcia nie obejmuje informacji o tym, jakoby pozwany wystąpił przeciwko powodom z żądaniem zapłaty świadczeń, które mieli spełnić na jego rzecz na podstawie umowy. Zgłoszenie takiego żądania przez pozwanego równoległe z dochodzeniem przez powodów roszczeń o zwrot świadczeń spełnionych już na jego rzecz ze względu na zarzucaną nieważność umowy, potwierdza jedynie potrzebę wiążącej strony wypowiedzi na temat ważności umowy, którą zwały i nie jest formą naruszenia art. 316 k.p.c.

Klauzule waloryzacyjne, które nie zostały wyrażone w umowie kredytu w sposób jasny i precyzyjny, podlegają badaniu pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE wyjaśniono, iż wymaganie wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem

nakazuje, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu, do którego odnosi się ów warunek, a także, w zależności od przypadku, związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach, tak by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

W orzecznictwie przyjęto, że w celu zrealizowania przez bank obowiązków informacyjnych co do ryzyka walutowego i kursowego, które wiąże się dla konsumenta z zawarciem umów kredytowych indeksowanych do waluty obcej (denominowanych w walucie obcej) nie jest wystarczające wskazanie w umowie, że ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca, oraz odebranie od niego oświadczenia, zawartego we wniosku o udzielenie kredytu, o standardowej treści, iż został poinformowany o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty oraz przyjął do wiadomości i akceptuje to ryzyko. Istnieje obowiązek ostrzegawczy instytucji finansowej, która oferując kredyt powiązany z walutą obcą kredytobiorcy, niejednokrotnie takiemu, który nie ma zdolności kredytowej do zaciągnięcia kredytu złotowego, powinna dołożyć szczególnej staranności w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z takim produktem finansowym. Zachowanie informacyjne banku powinno polegać na poinformowaniu klienta o zakresie ryzyka kursowego w sposób jednoznaczny i zrozumiały unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od pożyczonej mimo dokonywania regularnych spłat (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości UE z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 35; wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18, OSP 2021, nr 2, poz. 7).

Postanowienia analogiczne do ocenianych w niniejszej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 7 listopada 2019 r., IV CSK 13/19; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21). Sąd Najwyższy wyjaśnił zatem, że postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak

i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, kształtują bowiem prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron. Skonstruowane w ten sposób, w ślad za wzorcem stosowanym przez bank, uregulowanie umowne są niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyłeń od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów.

Abuzywne klauzule indeksacyjne są od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następco udzieli on świadomej i wolnej zgody na te klauzule i w ten sposób przywróci ich skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego – zasada prawna – z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). Powodowie takiej zgody nie udzielili, o czym świadczą jej twierdzenia i zarzuty podnoszone w toku procesu.

Jak wyjaśniono w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego doprowadzi do takiej deformacji regulacji umownej, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, który przewiduje, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej

nieuczciwych warunków (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21; z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22).

W wyroku z 29 kwietnia 2021 r., C-19/20, Trybunał Sprawiedliwości UE orzekł, że wykładni art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy dokonywać w ten sposób, że z jednej strony nie stoją one na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy odstraszaający cel tej dyrektywy jest realizowany przez krajowe przepisy ustawowe regulujące korzystanie z niego, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Z drugiej strony przepisy te stoją na przeszkodzie temu, by sąd odsyłający usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany treści tego warunku poprzez zmianę jego istoty.

Wyeleminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych rodzi zatem konieczność dokonania oceny, czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. Sąd Apelacyjny rozważył tę kwestię, uznając, że obowiązywanie umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków jest w takim przypadku niemożliwe. Wyeleminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeleminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za opowiedzeniem się o jej nieważności (wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Wyeleminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR (wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22); to samo dotyczy kredytu denominowanego kursem CHF (wyrok Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., II CSKP 293/22).

Stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, jaką dyrektywa 93/13 przewiduje w związku z wykorzystywaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych. Zagwarantowana konsumentom przez przepisy tej dyrektywy ochrona ukierunkowana jest m.in. na osiągnięcie skutku prewencyjnego, o czym mowa w jej art. 7, tj. zniechęcenia przedsiębiorców do wykorzystywania w zawieranych umowach nieuczciwych postanowień umownych. W wyroku z 6 marca 2019 r. (C-70/17 i C-179/17, Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA, pkt 54) Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Nie byłoby uprawnione zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Rozwiązanie takie stałoby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13 (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; z 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22).

Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 k.c.), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy (uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Wykładnia językowa art. 385¹ § 1 zdanie pierwsze k.c. nie stwarza podstaw do przyjęcia, że w ramach oceny abuzywności postanowienia istotny jest sposób jego stosowania przez przedsiębiorcę. Decydujące znaczenie ma nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje postanowienie i dla kogo jest to korzystne, lecz to, w jaki sposób postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta. Z przepisu wynika, że przedmiotem oceny jest samo postanowienie, a więc wyrażona w określonej formie (przeważnie słownej) treść normatywna, tzn. norma lub jej element określający prawa lub obowiązki stron (zob. uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 listopada 2015 r., III CZP 17/15), a jej punktem odniesienia – sposób oddziaływania postanowienia na prawa i obowiązki konsumenta. Samo postanowienie może bezpośrednio kształtować prawa i obowiązki tylko w sensie normatywnym, wpływając na zakres i strukturę praw lub obowiązków stron. Taka interpretacja pozostaje w zgodzie z powszechnie akceptowanym poglądem, że art. 385¹ k.c. jest instrumentem kontroli treści umowy (stosunku prawnego). To, w jaki sposób postanowienie jest stosowane, jest kwestią odrębną, do której art. 385¹ § 1

zdanie pierwsze k.c. wprost się nie odnosi (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2). Sankcje będące konsekwencją abuzywności postanowień umownych działają ze skutkiem *ex tunc*, co oznacza, że zdarzenia o charakterze następczym w stosunku do daty zawarcia umowy zawierającej klauzulę abuzywną pozostają bez znaczenia dla takiego charakteru tych postanowień umownych (wyjątek stanowi wola konsumenta).

Abuzywności poszczególnych klauzul zawartych w umowie kredytu zwartej przez strony nie wyeliminowało zatem wejście w życie ustawy antyspreadowej, w wyniku czego kredytobiorcy uzyskali w ramach umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska możliwość dokonywania spłat rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonania przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w walucie obcej. Ta nowelizacja miała na celu wyeliminowanie tzw. *spreadów* bankowych, a nie zmianę istoty umowy kredytowej. Nowelizacja nie doprowadziła do przekształcenia zawartej wcześniej umowy w umowę o kredyt walutowy.

W razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego i klauzul przeliczeniowych utrzymanie umowy nie jest możliwe z prawnego punktu widzenia. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również – pośrednio – do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją kredytu do waluty. W konsekwencji art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy (zob. wyroki Trybunału Sprawiedliwości UE z 14 marca 2019 r., C-118/17, pkt 52; z 5 czerwca 2019 r., C-38/17, HS, pkt 43; z 3 października 2019 r., C-260/18, pkt 44 i 45; wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/19).

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oraz – co do kosztów postępowania – art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.

A.W.

[ms]

Monika Koba

Dariusz Zawistowski

Marta Romańska